

ŁUKASZ BEDNARSKI

ZASADY FUNKCJONOWANIA  
KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ  
JAKO PIERWSZEGO MINISTERSTWA OŚWIATY

Niniejsza praca stara się ukazać funkcjonowanie pierwszego Ministerstwa Oświaty, jakim niewątpliwie była Komisja Edukacji Narodowej, która powstała na terytorium I Rzeczypospolitej. Jej nowatorskie pomysły i sposób zarządzania oświatą przyczyniły się, co jednak wymaga dokładniejszych badań, do stworzenia podobnych systemów szkolnych w krajach sąsiednich. Należy zauważyć, że Komisja przez cały okres istnienia działała w takim kształcie, w jakim została powołana. Poprzez konsekwencje i ustabilizowany charakter działania jej prace pozytywnie oceniane były nawet przez radykalne obozy polityczne, dzięki czemu pozostała w pewnym stopniu niezależna od zmieniających układów w sejmie. Dla lepszego zobrazowania przedstawiona została krótka charakterystyka sytuacji w obszarze oświaty trzech ważnych państw europejskich, a konkretnie Francji, Prus i Austrii.

Rola państwa w dziedzinie oświaty w okresie średniowiecza z prawnego punktu widzenia pozostawała minimalna. Dominacja Kościoła w szkolnictwie była niepodważalna, szczególnie w kręgach katolickich krajów takich, jak Francja, Państwo Niemieckie czy Polska<sup>1</sup>. Postulaty sekularyzacji szkolnictwa jednak już w okresie Odrodzenia i reformacji zyskiwały wysoką rangę. Na dyskusję o szkolnictwie nie pozostał bierny Andrzej Frycz Modrzewski, który w dziele *O poprawie Rzeczypospolitej* stwierdza, że „wyłącznie państwo

---

Mgr ŁUKASZ BEDNARSKI – Centrum Informatyki Prawniczej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: lkbednarski@gmail.com

<sup>1</sup> S. S a l m o n o w i c z, *Podstawy prawne funkcjonowania Komisji Edukacji Narodowej*, w: *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XXIII, red. J. Miąso, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 38.

powinno sprawować nadzór i opiekę nad szkołami, a obowiązek ten zaliczał do najważniejszych jego powinności. W celu ułatwienia realizacji propagowanego planu radził wybrać spośród obywateli ludzi najbardziej poważnych, stworzyć z nich odpowiednią komisję, która kierowałaby z ramienia władz najwyższych wychowaniem i kształceniem młodzieży<sup>2</sup>. Jedne z pierwszych idei upaństwowienia szkolnictwa głosił w XVII wieku również Kacper Siemek, który stwierdzał, iż „szkoły powinny być publiczne, będą zaś takimi, jeżeli będzie się je urządzało i utrzymywało za publiczną zgodą i jeżeli nie będą zależały od nikogo innego poza państwem”<sup>3</sup>.

Pierwsze próby wyodrębnienia urzędu zajmującego się wyłącznie sprawami oświaty możemy zauważyć we Francji. Wpływ na to miały niewątpliwie rosnące napięcia wokół zakonu jezuitów, mających do tej pory niemal wyłączność nauczania krajowych elit. Idee publicznej oświaty głosili m.in. tacy filozofowie, jak Wolter i Diderot<sup>4</sup>, a gallikańskie tradycje grup rządzących doprowadziły w latach 1762-1763 do podporządkowania działalności oświatowej władzy administracyjno-nadzorczej parlamentów francuskich. Administracja francuska nie zdołała jednak ani scentralizować, ani też wytworzyć jednolitej sieci organizacyjnej szkolnictwa, a w wyniku połączenia wyższej władzy szkolnej z administracją wymiaru sprawiedliwości pogрузzyła system oświaty w zapaści<sup>5</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na doświadczenia najbliższych sąsiadów I Rzeczypospolitej, a mianowicie Prusy oraz Austrię. Jeszcze na przełomie XVII i XVIII wieku zarządzanie oświatą w Prusach odbywało się w ramach zarządu i nadzoru państwa nad działalnością kościelną<sup>6</sup>. Sprawy oświatowe mniejszej wagi pozostawały w zakresie kompetencji władz lokalnych poszczególnych terytoriów. Stopniowo zauważyć można zwiększenie działań na rzecz oświaty. Wydawane były ordynacje szkolne dla poszczególnych prowincji pruskich, określające strukturę organizacyjną, zasady finansowania oraz kompetencje w zakresie szkolnictwa właściwych władz. W 1732 r. za sprawą Fryderyka Wilhelma I utworzona została Królewska Komisja do Spraw Kościelnych i Szkolnych, która szczególną uwagę miała poświęcić oświacie ludo-

---

<sup>2</sup> Ł. K u r d y b a c h a, M. M i t e r a - D o b r o w o l s k a, *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973, s. 8.

<sup>3</sup> J. S k o c z e k, *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, Wrocław 1956, s. 528.

<sup>4</sup> S a l m o n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 40.

<sup>5</sup> Tamże, s. 41.

<sup>6</sup> Tamże, s. 42.

wej. Należy jednak zauważyć, że ówczesne Prusy nie posiadały jednolitej sieci szkolnej, a sprawy oświaty podlegały różnym organom administracji na różnych szczeblach. Na stworzenie prawdziwego urzędu centralnego, właściwego do spraw oświaty, przyszło Prusom czekać aż do roku 1787, kiedy to powstało Oberschullkollegium<sup>7</sup>.

Lata trzydzieste XVIII wieku to w Austrii okres stopniowego przejmowania przez państwo kontroli nad sprawami oświaty. W 1760 r. została utworzona Nadworna Komisja Naukowa, mająca sprawować nadzór nad szkolnictwem. Na szczeblach prowincji powstały Krajowe Komisje Szkolne podległe komisji, zaś na szczeblach guberni byli to referenci do spraw szkolnych. Nadworna Komisja Naukowa pełniła jednak marginalną rolę i nie miała nawet pozycji ustrojowej, a w 1778 r. w wyniku utworzenia Kancelarii Nadwornej (najwyższej władzy centralnej) została przez nią wchłonięta<sup>8</sup>.

W 1772 r. na dworze królewskim podjęto dyskusję nad powołaniem Universitatis Generalis, który miałby zwierzchność nad całą oświatą w kraju. Przywoływano wypowiedź Andrzeja Zamoyskiego z sejmu z 1764 r., który domagał się, „żeby jedna edukacja w całym państwie ustanowiona była końcem uszczęśliwiania Rzeczypospolitej”. Na przeszkodzie szybkiego działania stały – jak to często bywa – trudności finansowe. Możliwość wdrożenia tego planu w życie pojawiła się jednak rok później. 21 lipca 1773 r. papież Klemens XIV podpisał brewe likwidujące zakon jezuitów. Przypomnieć w tym miejscu należy, że jezuita prowadzili w tamtym czasie 66 szkół, pijarzy natomiast 19. Decyzja papieża nie tylko zmusiła państwo do przejścia kontroli nad tą częścią szkolnictwa, ale także pozostawiała środki finansowe z dóbr pojezuickich. Plany zagospodarowania wspomnianych dóbr napływały z różnych stron. Swoje wizje przedstawiali senatorowie posłowie, biskupi, ale także myśliciele z zagranicy<sup>9</sup>. Ksiądz i poseł Karol Wyrwicz wyraźnie wskazywał, aby dobra po rozwiązaniu zakonie mógł zagospodarować rząd, a nie kościół. Tak oto wypowiadał się on na jednym ze słynnych obiadów czwartkowych: „Edukację Narodową w ręce królewskie i pod króla rozporządzenie oddać, primo bo to mu z urzędu prawa służy, secundo bo tego dobro publiczne wymaga, tertio bo nikt nie może edukacji narodowej od króla terazniejsze-

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 42-43.

<sup>8</sup> Tamże, s. 43.

<sup>9</sup> B. S u c h o d o l s k i, *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski*, Warszawa 1973, s. 119-120.

go lepiej ułożyć i egzekwować [...] a ponieważ edukacja i szkoły należą do króla, dobra także muszą do niego należeć”<sup>10</sup>.

Do kompromisu doszło 14 października 1773 r., kiedy to uchwałą sejmku ustanowiono „Komisję do Edukacji Młodzi Narodowej Szlacheckiej, pod protekcją króla...”<sup>11</sup>. Jako Komisja Edukacji Narodowej określiła się sama w swoim pierwszym uniwersale. Przewodniczyć komisji miał biskup wileński, a pod jego nieobecność wybrany komisarz. Komisarzy zgodnie z uchwałą powoływał król. Na początku było ich osiem, powołanych na kadencje do 1780 r., w którym to miał zebrać się sejm. Mógł on wówczas zatwierdzić taką kadencyjność, lub zmniejszyć ją do sześciu lat. Komisja została utworzona na drodze parlamentarnej i odpowiadała wyłącznie przed sejmem<sup>12</sup>. Powszechnie przyjmuje się, że KEN była pierwszym na świecie ministerstwem do spraw oświaty. Jak wypowiada się Z. Kukulski: „Jako samodzielna część rządu wykonawczego, stworzona na drodze parlamentarnej, Komisja Rzeczypospolitej Edukacji Narodowej odpowiadała tylko przed sejmem i stąd wpływa jej charakter prawdziwego ministerstwa oświecenia publicznego”<sup>13</sup>. W podobnym tonie wypowiada się S. Salmonowicz, który przywołując przykłady podobnych organów do spraw oświaty we Francji czy Austrii, stwierdza, że nie osiągnęły one tak wysokiej pozycji jak KEN. Píše: „Komisja Edukacji Narodowej była zaś centralnym organem władzy całkowicie nowym jako nowa magistratura, stworzona do administrowania nowym zakresem spraw państwowych”<sup>14</sup>. Dodatkowo za takimi poglądami może przemawiać dalsza część przywoływanego już wcześniej Uniwersału: „Odtąd tedy wszystkie generalnie akademie, gimnazja, kolonie akademickie szkoły publiczne, żadnych nie wyłączając, z tym wszystkim, co tylko do wydoskonalenia nauk ćwiczenia w nich młodzi szlacheckiej ściągać się może pod dozór i rozporządzenie Kommissyi tej oddajemy...”<sup>15</sup>. Pod nią miały podlegać wszystkie szkoły z takimi wyjątkami, jak Szkoła Rycerska (obiecana przez Stanisława

<sup>10</sup> A. J o b e r t, *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce 1773-1794*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 11.

<sup>11</sup> S. T y n c, *Komisja Edukacji Narodowej – Pisma Komisji i o Komisji*, Wrocław 1954, s. 25.

<sup>12</sup> S a l m o n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 50-51.

<sup>13</sup> Z. K u k u l s k i, *Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne KEN z lat 1773-1776*, Lublin 1923, s. LXIII.

<sup>14</sup> S a l m o n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 50-51.

<sup>15</sup> T y n c, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 25-27.

Augusta w *pacta conventa* i jemu też podlegająca) oraz szkoły protestanckie<sup>16</sup>. Komisja była organem wykonawczym wspólnym dla Korony i Litwy, co dało efekt dodatkowo spajający te dwie części Rzeczypospolitej. Wykształcony został trzystopniowy model szkolnictwa – szkoły parafialne, wojewódzkie szkoły średnie oraz szkoły wyższe: Akademia Krakowska i Wileńska, przekształcone wkrótce w szkoły główne<sup>17</sup>.

Początki KEN były trudne. Komisarze, mimo że byli to ludzie świetnie wykształceni z talentami organizatorskimi, w kwestii szkolnictwa nie mieli dużego doświadczenia. Borykano się także z brakiem sali do obrad, którą dopiero z czasem udostępnił król w pałacu zamkowym. Komisja była ciałem kolegialnym, jej członkowie na pierwszym posiedzeniu uchwalili, że decyzję będą podejmować wspólnie, w gronie co najmniej trzech osób<sup>18</sup>. Pierwsze trzy lata działalności KEN nie dały jej pełnej władzy. Dodatkowo zostały powołane Komisja Rozdawnicza, której celem było skatalogowanie i wydzierżawienie dóbr pojezuickich, oraz Komisja Sądownicza, mająca rozstrzygać w spornych sprawach majątkowych dotyczących tych dóbr<sup>19</sup>. Obie te komisje nie zapisały się jednak chlubnie w organizowaniu nowego systemu szkolnego. Poprzez nieumiejętne gospodarowanie majątek pojezuicki zmalał prawie o 1/3. Nie obeszło się również bez oszustw i kradzieży. Na szczęście w 1776 r. dzięki postawie króla i Michała Poniatowskiego udało się przeformować ustawę rozwiązującą Komisję Rozdawniczą i Sądowniczą. W ten sposób KEN uzyskała nowe kompetencje, a mianowicie wyłączność zarządzania majątkiem pojezuickim oraz kompetencję sądowniczą<sup>20</sup> w sporach majątkowych. Sprawy finansowe udało się uporządkować powołanemu do tego przez Komisję Franciszkowi Bielińskiemu, a dzięki działaniom Andrzeja Zamoyskiego, odpowiedzialnego za rachunkowość, oraz Karola Lelewela – generalnego kasjera – fundusz edukacyjny z każdym rokiem przynosił zyski<sup>21</sup>.

---

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> S a l m o n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 55.

<sup>18</sup> K u r d y b a c h a, M i t e r a - D o b r o w o l s k a, *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 50-51.

<sup>19</sup> A. W o l a n o w s k i, R. W. W o ł o s z y ń s k i, *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973, s. 135-136.

<sup>20</sup> Jak zauważa S. Salmonowicz (*Podstawy prawne*, s. 60-61), KEN otrzymała na mocy ustawy z 1776 r. także drugi zakres kompetencji sądowych. Jak pisze, ustawa ta „przyznała KEN moc sądenia we wszystkich co do karności i porządku osób w akademikach i szkołach uczących się i uczących, należeć może. W ten sposób Komisja otrzymała swego rodzaju własne sądownictwo dyscyplinarne o szerokich kompetencjach”.

<sup>21</sup> T. M i z i a, *O Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1972, s. 25.

Warto przyjrzeć się również charakterowi prawnemu aktów wydawanych przez KEN, których przez ponad 20-letni okres działalności zgromadziło się bardzo wiele. S. Salmonowicz proponuje w tej kwestii następujący podział:

1. przepisy ogólnie obowiązujące wydawane przez KEN w ramach jej kompetencji najczęściej w formie uniwersałów czy listów okólnych. Miały one charakter aktów normatywnych niższego rzędu, lecz mogły zobowiązywać liczne osoby [...]. Uniwersały mogły mieć niekiedy charakter czysto informacyjny, na przykład uniwersały informujące o zasadach działania KEN powtarzające odpowiednie teksty ustaw sejmowych. 2. przepisy organizacyjne i finansowe wydawane do użytku samej KEN i organów jej podległych. Najczęściej pod nazwą Ordynacji. 3. przepisy pedagogiczne i programowe publikowane w formie aktów normatywnych, które obowiązywały w szkołach i administracji szkolnej. [...] 4. Akty i decyzje o charakterze administracyjnym (finansowym), jednostkowym. Nie miały one z reguły nazwy lecz były tylko uchwałami KEN. 5. Decyzje sądowe KEN...<sup>22</sup>

Do spraw nadzoru nad szkołami w terenie powołano urząd wizytatora. Określenie kompetencji tej instytucji znalazło się w Instrukcji z 20 czerwca 1774 r. Wizytatorem był każdy z komisarzy. Postanowili oni podzielić między siebie różne obszary w kraju, które będą kolejno wizytować. Pierwsze objazdy kraju z wizytacjami odbyły się pod koniec czerwca 1774 r. Utrwaliło się, że w tym samym czasie jeden wizytator objeżdżał Mazowsze, Wielkopolskę i zachodnią Małopolskę, drugi zaś część ukraińską, wołyńską i wschodnią Małopolskę. Po pewnym czasie następowała zmiana, dzięki czemu każdy mógł zapoznać się z sytuacją i nauczycielami. Czas wizytacji obejmował okres od połowy kwietnia do końca lipca<sup>23</sup>. Wizytacje na podstawie powyższej instrukcji odbywały się do wiosny 1777 r., kiedy to pojawiły się nowe pomysły. Reforma Szkoły Głównej Koronnej wymagała dokładnej wizytacji i zbadania jej finansów. Niestety, żaden z komisarzy nie był w stanie przyjąć na siebie tak obszernego zadania ze względu na natłok innych zajęć. Dlatego też ułożono indywidualne instrukcje dla czterech nowych wizytatorów i zarazem członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, a konkretnie Hugona Kołłątaja, Grzegorza Piramowicza, Józefa Wybickiego i Kazimierza Narbutta. Dodatkowo powstała również instrukcja ogólna. Podzielona była na dwie części. Część pierwsza, zatytułowana „Co do rządu szkolnego”, precyzowała w ośmiu punktach obowiązki wizytatorów. Do zadań wizytatorów należało sprawdzanie wykonywania obowiązków przez rektorów, prefektów, dyrektorów, nauczycieli oraz czy stosują się oni do zaleceń Komisji. Wizytator miał

<sup>22</sup> S a l m a n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 58-59.

<sup>23</sup> K. M r o z o w s k a, *Funkcjonowanie systemu szkolnego KEN na terenie Korony w latach 1783-1793*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 98-101.

również zbadać, ilu jest nauczycieli i uczniów oraz czy są oni w stanie wdrażać program szkolny, a także jaki jest ich stosunek do religii. Wizytator powinien kontrolować postępy uczniów, mógł uczestniczyć w lekcjach i zadawać pytania, wyróżniając przy tym uczniów najzdolniejszych. Dodatkowo powinien mieć pieczę nad stanem bibliotek. Druga część instrukcji pod nazwą „Co do stanu kasy” dotyczyła spisu finansów pozyskiwanych z dóbr pojezuickich. Na podstawie tej części instrukcji wizytatorzy mogli domagać się zarejestrowania szkół i kościołów. Instrukcja ta, zupełnie inna od poprzedniej, skupiała się raczej na stronie dydaktyczno-wychowawczej, nie zaś na administracyjnej<sup>24</sup>.

W kolejnych latach zauważyć można zmianę charakteru wizytacji. Oprócz komisarzy lub ich subdelegatów wizytacji dokonywali jednocześnie wizytatorzy specjaliści powołani przez Komisję na wniosek odpowiedniego dla departamentu komisarza. Lata 1779-1780 to czas prac nad nowymi ustawami reformującymi system oświaty w Rzeczypospolitej. Ostatecznie po przedyskutowaniu wielu projektów zwyciężył pomysł Kazimierza Narbutta. Obszerny 27-punktowy projekt znalazł swoje miejsce ostatecznie w IV rozdziale ustaw KEN z 1783 r. Ustawy te wprowadzały wiele zmian w funkcjonowaniu urzędu wizytatora. Rezygnując z podziału na departamenty, wprowadzono wydziały, które miał co roku wizytować rektor. Wizytatorzy natomiast mieli kontrolować władzę rektorów nad wydziałami. W obszarze szkół zakonnych wprowadzono wizytacje generalne, wydziałowe oraz prowincjonalów zakonnych. Określono dokładnie sposób elekcji wizytatorów, których wybierać miała Rada Szkoły Głównej spośród osób mających prawo uczestniczyć w sesji rady. Kadencja miała trwać dwa lata. Na tę funkcję nie mógł być wybrany rektor ani osoby pełniące urzędowe funkcje w Szkole Głównej. W przypadku równej liczby głosów decyzję podejmował rektor. W dalszej części ustawy wskazywały cechy, jakimi powinni odznaczać się wizytatorzy. Miały to być osoby roztropne, sprawiedliwe o łagodnym usposobieniu, jak również mogące się pochwalić odpowiednim doświadczeniem. Wskazano również terminy wizytacji w miesiącach od kwietnia do końca lipca. Utrzymano prawo wizytatorów do wysyłania subdelegatów na wizytację w razie niemożności osobistego jej wykonania. W kolejnych punktach określono czynności wizytatora w trakcie wizytacji, tj. podpisanie protokołu otwarcia, rozmowa z rektorami i nauczycielami. Dalej wizytator wejrzeć miał w sprawozdania finansowe oraz inną dokumentację. Wizytator miał prawo uczestnictwa w zajęciach, na

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 33-34.

których przyglądał się pracy zarówno uczniów, jak i wykładowców. Uczniowie otrzymali prawo bezpośredniej rozmowy z wizytatorem na życzenie, podczas której mogli zgłaszać swoje postulaty. Ubodzy uczniowie mogli starać się o dofinansowanie. Nowe przepisy nadawały prawo wizytacji szkół prywatnych. Odnośnie do szkół parafialnych to obowiązek ich wizytacji powierzono wydziałowym rektorom lub podwydziałowym prorektorom. Wizytatorzy generalni otrzymali jednak również taką możliwość. Do zakresu obowiązków wizytatorów włączono sprawy sądownicze dotyczące dóbr pojezuickich, co do tej pory było wyłączną kompetencją KEN. Ostatnie punkty określały czynności kończące wizytację, sporządzenie raportu i wpisy w księgi miejscowe. Dodatkowo określono warunki, w jakich wizytator miał wykonywać swoje obowiązki, tj. zapewnienie mieszkania i wyżywienia. Ustawy z 1783 r. bardzo rozszerzały zakres kompetencji urzędu Wizytatora Generalnego, ale także nakładały nowe obowiązki<sup>25</sup>.

W pierwszych latach działalności mieli oni pomagać w interpretowaniu i wykonywaniu ustaw KEN-u, a w późniejszym okresie kontrolować ich wykonywanie. W zasadzie to od urzędu wizytatora zależało prawidłowe wykonywanie przepisów i wprowadzanie reformy oświaty<sup>26</sup>.

Instytucją, bez której reforma ówczesnej oświaty nie miałaby sensu, było Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych. Zostało ono powołane 10 lutego 1775 r. uchwałą KEN i stanowiło swoisty wydział fachowy komisji. W skład TdKE wchodziłi eksperci, których zadaniem było przygotowanie nowoczesnych podręczników szkolnych, opracowanie programów nauczania oraz wskazówek metodycznych dla rektorów i nauczycieli<sup>27</sup>.

Według statutu Towarzystwa składać się ono miało z dziesięciu członków. Kandydaci na takie stanowisko musieli mieć odpowiednie kwalifikacje pedagogiczne, praktykę oraz musieli podzielać ideologię KEN. Jako sekretarza mianowano ks. Grzegorza Piramowicza, obok którego jako członków TdKE wymienić należy m.in. takie postacie, jak Antoni Popławski czy Hugon Kołłątaj. Każdy członek KEN z samego faktu bycia komisarzem miał prawo wstępu i głosu na posiedzeniach TdKE. Statut wskazywał również, że przewodniczącym zebrań Towarzystwa może być tylko członek KEN, któremu dodatkowo przyznaje się prawo dwóch głosów. Sesje mogły odbywać się przy kwo-

---

<sup>25</sup> Tamże, s. 49-61.

<sup>26</sup> I. S z y b i a k, *Praktyka stanu nauczycielskiego w świetle instrukcji dla wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej*, w: *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XX, red. J. Miąso, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 88-89.

<sup>27</sup> M i z i a, *O Komisji Edukacji*, s. 33.

rum trzech osób. Rezultaty obrad spisane w protokoły i raporty miały być zgodnie ze statutem podpisywane przez przewodniczącego. KEN miała prawo wyznaczania Towarzystwu, jakim zagadnieniem ma się zająć na obradach, jednakże jeżeli zachodziła potrzeba dyskusji nad innym tematem, należało zawiadomić o tym Komisję za pośrednictwem sekretarza. TdKE miało co miesiąc przekazywać Komisji raporty z przebiegu prac, a Komisja mogła dokonywać korekt i wprowadzać zmiany, jeśli uznała to za niezbędne<sup>28</sup>.

Jak słusznie zauważa S. Kot: „Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych skupiło w sobie wkrótce całą pracę nad programem i planami nauk, ich metodą i podręcznikami, a z czasem przejęło znaczną część działalności administracyjnej [...] będąc tylko organem ściśle Komisji podległym, było jej najważniejszym organem, bo jej wydziałem pedagogicznym”<sup>29</sup>. Nieco inaczej TdKE traktuje J. Lubieniecka, która poświęciła tej instytucji odrębną pracę. Autorka pisze: „właściwym ministerium oświaty stało się Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych złożone z nauczycieli-praktyków, ludzi nie tylko światłych i uczonych, ale i obznajomionych ze szkołą, z programami, z podręcznikami i organizacją działania”<sup>30</sup>. Pogląd Lubienieckiej wydaje się zbyt daleko idący przede wszystkim dlatego, że TdKE zostało ustanowione przez KEN. Z wersją J. Lubienieckiej polemizuje K. Mrozowska, która zauważa, że KEN usurpowała sobie wyłączną władzę nad oświatą, a prace TdKE prowadzone są pod przewodnictwem członków Komisji<sup>31</sup>. Problematyce rangi Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych w systemie ówczesnej oświaty przyjrzał się również S. Salmonowicz, który także bagatelizuje pogląd J. Lubienieckiej. Na początek zaznacza, iż: „Towarzystwo, powołane zostało uchwałą Komisji Edukacji Narodowej z dnia 10 lutego 1775 r., prace swe wykonywało zawsze pod kierunkiem jednego z komisarzy KEN, wykonywało nałożone przez KEN obowiązki i zadania, a wszystkie rezultaty zewnętrzne tej działalności były ogłaszane decyzjami Komisji jako jej decyzje. Tak więc – pomijając ogromną rolę merytoryczną prac wykonywanych przez towarzystwo – należy zauważyć, iż było ono niewątpliwie organem KEN i [...] odgrywało rolę swego rodzaju departamentu programowego vel wydziału fachowego (pedagogicznego) Komisji, czyli wchodziło w skład struktury KEN...”<sup>32</sup>.

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 21.

<sup>29</sup> S. K o t, *Historia wychowania*, t. II, Warszawa 1994, s. 78.

<sup>30</sup> J. L u b i e n i e c k a, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 16.

<sup>31</sup> K. M r o z o w s k a, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych a Komisja Edukacji Narodowej*, w: *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. XX, s. 6-7.

<sup>32</sup> S a l m a n o w i c z, *Podstawy prawne*, s. 62.

Przechodząc do konkluzji, stwierdzić należy, że TdKE wszystkie swoje działania podejmowało z upoważnienia KEN i w ramach jej kompetencji, a podstawą jego prac były decyzje KEN. Prace TdKE odbywające się zawsze pod przewodnictwem i we współpracy komisarza, niewątpliwie pozwalały uniknąć wielu sporów<sup>33</sup>. Do zasług TdKE należy m.in. zaliczyć opracowanie dwudziestu siedmiu nowoczesnych, jak na owe czasy, podręczników, w tym słynnego już *Elementarza* i *Gramatyki dla szkół średnich z przypisami*<sup>34</sup>.

Żadne z przedstawionych uprzednio instytucji we Francji, Prusach ani nawet w Austrii nie osiągnęły tak znaczącej pozycji w hierarchii państwowej, jaką osiągnęła KEN. Wszystkich osiągnięć Komisji Edukacji Narodowej nie sposób w tej krótkiej pracy przytoczyć. Do najważniejszych na pewno można zaliczyć przełamanie dwoistości terytoriów Korony i Litwy, ciągle jeszcze obecnej w tamtym czasie, co później uprawomocniła Konstytucja 3 maja. Wprowadzone zostały nowożytne metody nauczania, uregulowano pozycję prawną nauczycieli, a przez reformę uniwersytetów znacznie rozwinęły się badania naukowe. Wszystko to przyczyniło się do powstania mocnej struktury szkolnej. Mimo wielkich trudności i braku środków, KEN stworzyła podstawy powszechnego szkolnictwa elementarnego, a także nauczania kobiet. Dzięki Komisji wprowadzony został język polski do nauczania, który wskrzesił w Polakach uczucia patriotyczne oraz wiarę w odrodzenie nękanego rozbiorami narodu. Wszystkie prace w kręgach członków Komisji odbywały się z zapałem i starannością, których bez wątpienia brak dzisiaj politykom i urzędnikom. Niestety, zwycięstwo Targowicy, upadek insurekcji kościuszkowskiej i trzeci rozbiór Polski położyły kres pracom Komisji. Dorobek Komisji Edukacji Narodowej był jednak tak wielki, że przetrwał bolesny okres zaborów. Komisja bowiem „zrodziła” rzeszę dobrze wykształconych i pełnych energii ludzi, którzy swą wiedzę o polskości przekazywali z pokolenia na pokolenie. Tradycja Komisji Edukacji Narodowej i wprowadzona przez nią zasada wychowania patriotycznego młodzieży zaowocowała tym, że nawet w najtrudniejszych okresach, gdy Polski bezskutecznie można było szukać na mapie Europy, społeczeństwo polskie nigdy nie stłumiło w sobie myśli o odrodzeniu państwa. Kto wie, czy gdyby nie dokonania Komisji, język polski nie podzieliłby losu języka łacińskiego.

---

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> M r o z o w s k a, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, s. 53.

## BIBLIOGRAFIA

- J o b e r t A.: Komisja Edukacji Narodowej w Polsce 1773-1794, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.
- K o t S.: Historia wychowania, t. II, Warszawa 1994.
- K u k u l s k i Z.: Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne KEN z lat 1773-1776, Lublin 1923.
- K u r d y b a c h a Ł., M i t e r a - D o b r o w o l s k a M.: Komisja Edukacji Narodowej, Warszawa 1973.
- L u b i e n i e c k a J.: Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, Warszawa 1960.
- M i z i a T.: O Komisji Edukacji Narodowej, Warszawa 1972.
- M r o z o w s k a K.: Funkcjonowanie systemu szkolnego KEN na terenie Korony w latach 1783-1793, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- M r o z o w s k a K.: Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych a Komisja Edukacji Narodowej, w: Rozprawy z dziejów oświaty, t. XX, red. J. Miąso, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977.
- S a l m o n o w i c z S.: Podstawy prawne funkcjonowania Komisji Edukacji Narodowej, w: Rozprawy z dziejów oświaty, t. XXIII, red. J. Miąso, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.
- S k o c z e k J.: Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia, Wrocław 1956.
- S u c h o d o l s k i B.: Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski, Warszawa 1973.
- S z y b i a k I.: Praktyka stanu nauczycielskiego w świetle instrukcji dla wizytatorów szkół Komisji Edukacji Narodowej, w: Rozprawy z dziejów oświaty, t. XX, red. J. Miąso, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977.
- T y n c S.: Komisja Edukacji Narodowej – Pisma Komisji i o Komisji, Wrocław 1954.
- W o l a n o w s k i A., W o ł o s z y ń s k i R. W.: Komisja Edukacji Narodowej, Warszawa 1973.

THE RULES ACCORDING TO WHICH  
THE COMMISSION OF NATIONAL EDUCATION (KEN) FUNCTIONED  
AS THE FIRST MINISTRY OF EDUCATION

## S u m m a r y

The present study discusses the issue of the supreme school authorities of the last decades of the 18<sup>th</sup> century in the First Polish Republic. The rules according to which the Commission of National Education (KEN) functioned as well as its political position are characterized. The main subject of the work is showing in what way the KEN was independent of the authorities of the state, owing to which we may talk about the institution as the first Ministry of Educa-

tion. The origin of the Commission is discussed against the background of education reforms in selected European countries like Prussia, Austria and France. However, these countries did not establish so independent education departments as it was the case with Poland.

Apart from this institutions are discussed that were parts of the KEN, and without which it would be impossible to effect the reforms, namely, the Society for Elementary Books and the office of General Inspectors. The former one was responsible for curricula and handbooks, but it often had to take over part of the duties of the very KEN. The inspectors were a kind of a link between the central education authorities and schools all over Poland; they also supervised effecting the reforms and passed the postulates formulated by the education system employees to the Commission. In the conclusion the effects of the KEN's work and its influence on the society harassed by the partitions are summarized. The whole allows the reader to have a closer look at the functioning of the schooling system of that time from the historical-legal perspective.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Komisja Edukacji Narodowej, Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, wizytator, Ministerstwo Oświaty, szkolnictwo.

**Key words:** Commission of National Education, Society for Elementary Books, school inspector, Ministry of Education, educational system.